

Biskup Solecki będzie celebrować ośmiobliście, jeżeli mu na to zdrowie pozwoli.

Kazane wypowie ks. prof. Dr. Łabuda. Chór Towarzystwa muzycznego odśpiewa mszę koronacyjną Cherubinięgo.

O godzinie 3. po południu nabożeństwo w domu modlitwy postępowych izraelitów.

O godzinie 4. po południu zebrania towarzyskie w sali ratuszowej, w sali Tow. dram. pod „Opatrznością“ w sali Stowarz. „Gwiazda“, na których wygłoszone zostaną odczyty. Odczytany zostanie tekst konstytucji 3. maja. W sali ratuszowej wygłosi odczyt ks. Dr. Trznadel „O Konstytucji 3. maja“, a chór mieszany Towarz. muz. odśpiewa „Po onez koronacyjny Kurpińskiego.“ W sali pod „Opatrznością“ wygłosi odczyt ks. Dr. Galant, w sali stow. „Gwiazdy“ p. Dr. Tarnawski.

O godzinie w pół do 6 tej po południu odsłonięcie kamienia pamiątkowego na Zamku.

O godzinie w pół do 8mej uroczyste przedstawienie amatorskie Przemyskiego Towarzystwa dramatycznego w sali na Zamku. Odegranym zostanie „Bolesławity“ obraz historyczny w 5 aktach p. t. „Trzeci maja“. Przedstawienie uroczyste.

Komitet rozda zakupione na ten cel broszury, obrazy i medale.

Wstęp na zebrania towarzyskie za zaproszeniami, o które postarać się można u sekretarza magistratu p. Dobrzańskiego, u pp. Doskowskiego i spki, u członków komitetu wykonawczego i w burze informacyjnej, które komitet na piątek i sobotę (1. i 2. maja) urządzi w księgarni p. Jelenia. Bilety do teatru wydaje jedynie handel pp. Doskowskiego i spk.

Sklepy w dniu 3. maja będą zamknięte. Stroje świąteczne, ile możności narodowe.

Nad porządkiem czuwać będzie w czasie illuminacji zorganizowana w tym celu straż obywatelska, która otrzyma odpowiednie odznaki; do straży można się zapisywać w czwartek, piątek i sobotę w biurze sekretarza magistratu i u p. Jelenia.

Jaroslowski komitet obchodu 100 letniej rocznicy konstytucji 3. maja 1791 ogłasza następujący program obchodu u rocznicy tej w Jarosławiu:

Dnia 2. Maja 1891 o godzinie 10 przed południem solenne nabożeństwo w synagodze z odpowiednim przemówieniem, zaś o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się w kasyńce miejskiej wieczorek muzyczny wokaliści.

Dnia 3. Maja 1891 rano pobudka muzyki strażackiej, o godzinie 10 przed południem uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym rzymsko-katolickim z odpowiednim kazaniem, o godzinie 12tej w południe w sali Rady miejskiej odczyt „o konstytucji 3. maja 1891“, wieczorem zaś powszechna iluminacja.

Sklepy przez cały dzień 3 maja będą zamknięte.

Jaworów. Dnia 3. maja 1891 jako w dniu stoletniej rocznicy Konstytucji 3go maja 1791 odprawi się u nas w Jaworowie uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym rzym. kat., które celebrować będzie ks. proboszcz Furzański a ks. Oberec mieć będzie stosowne okolicznościowe kazanie; następnie odbędzie się solenne nabożeństwo w cerkwi tutejszej obrządku gr. kat. które odprawi ks. kanonik Lewicki — wieczór zaś mieć będzie odczyt sekretarza rady powiatowej p. Krischke.

KRONIKA.

Przemyśl, d. 2. maja 1891.

Do pp. kupców i przemysłowców. W myśl uchwały walnego zgromadzenia kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie, które się odbyło dnia 28. kwietnia b. r., wzywamy szanownych członków Towarzystwa, oraz apłaszmy wszystkich w ogóle kupców i przemysłowców w całym kraju, aby w dniu 3. maja b. r., celem uczczenia stoletniej rocznicy konstytucji 3. maja, wszystkie sklepy, fabryki i lokale przemysłowe mieli zamknięte, personalnie pomóc na ten dzień święta narodowego zupełnie uwolnili i jaknajliczniej wzięli udział w miejscowych obchodach tej rocznicy.

Główny Zarząd krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

W kościele zarezerwowane są stalle po lewej stronie od głównego wejścia; w presbiterium dla reprezentacji.

W ratuszu zgaj popołudniowe zebranie

towarzystwie burmistrz p. Dr. Dworski w sali pod „Opatrznością“ wicemarszałek Rady powiatowej p. Dr. W. Czaykowski, w „Gwieździe“ obywatel p. J. Jarolim, zaś przy położeniu kamienia pamiątkowego na Zamku przemówi p. Dr. F. Doliński.

Medal pamiątkowy dla uczczenia stoletniej rocznicy uchwalenia konstytucji 3. maja wybił brązownik przemyski p. Stupnicki. Jedna strona przedstawia herb Polski, na drugiej u mieszczony napis: „Na pamiątkę setnej rocznicy Konstytucji 3. maja. Wdzięczna potomość 3. maja 1891.“ Pomysł wybitcia medalu znajdujemy odpowiednim. Cena tej pamiątki jest przystępna. Medale posrebrzane kosztować będą 30 ct., zaś oksydowane 55 ct. i służyć mogą jako breloki. Do nabycia w handlach pp. Doskowskiego i ski. tudzież Janowskiego i Strzyżowskiego.

Maj tym razem, wetując nam kwiecień, rozpoczął się tak, jak tego wymaga jego nazwa i przez poetów sławiona cnota. Powietrze śliczne, ciepłe, prawdziwie wiosenne.

Nabożeństwo majowe rozpoczęło się z dniem 30. kwietnia

Orkiestry wojskowe powitały dźwiękami słoneczny poranek 1. maja, przeciągając od wczesnej godziny po ulicach miasta. Za orkiestrami postępował liczny zastęp melomanów lubujących się w bezpłatnych produkcjach muzycznych.

P. Fritsche inicjator założenia Towarzystwa ku upiększeniu miasta, przybył na dwa miesiące do Przemyśla celem pobudzenia ruchu w Towarzystwie, które od czasu jak p. Fritsche opuścił miasto, żadnych nie daje oznak życia. Prezesem Towarzystwa ku upiększeniu miasta jest p. Dr. T. Dworski.

W hotelu „Victoria“ koncertować będzie w niedzielę dnia 3. maja kapela wojskowa 10. pułku piechoty.

„Grand Hotel“ własność p. K. Zakrzewskiego, położony przy ulicy Wyjazdowej, w bezpośrednim sąsiedztwie dworca kolejowego, został otwarty z dniem 1. b. m.

Otrzymujemy następujące pismo: „Szanowna Redakcyo! Upraszam o łaskawe sprostowanie słów: „W handlu Strzyżowskiego i spi“ zamieszczonych w ogłoszeniu „Medal pamiątkowy (Nr. 35, z dnia 30 kwietnia 1891 r.) w handlu Janowskiego i Strzyżowskiego“, gdyż firma w niniejszym ogłoszeniu przytoczona nie egzystuje. W zastępstwie nieobecnego szwagra Janowskiego z głębokim szacunkiem **Fr. Ksawery Szwed.**

W labiryncie (list wystosowany do Redakcyi) „Dnia 30. z. m. około godziny 10 wieczorem schodząc ze Zamku na ulicę Ptasia, wskutek ciemności jaka zalegała ową nieoświetloną część ulicy u podnóża góry zamkowej od strony północnej, o mało że życiem nie przeplącałem, albowiem tak silnie uderzyłem się głową w parkan, iż dostał wzywałam runąłem na ziemię, gdzie dopiero po kilkokwadransowej bezprzytomności, ocuciwszy się, byłem w stanie przy pomocy pewnego szeregowca, który zdążając ową stroną na moje wołanie pospieszył mi z pomocą — zawlec się do rynku.

Zwracam się tedy do świetnego magistratu, czyliby nie raczył, jaką zbytnią lampką i ową część ulicy obdarzyć, z umieszczeniem miej więcej obok realności p. Błażkiewicza, by również i tamtejszym mieszkańcom służyła jako nie Aryadny, by nie potrzebowali błądzić tak jak ja z narażeniem życia po labiryncie“.

Osiel magistracki. Inwentarz żywy miasta Przemyśla został pomnożony o jednego osła. Potulne zwierzę wysłano na Zamek, gdzie z istic osłim uporem wozu wodę i różne ciężary, wierząc, kiedy wedle jego widzenia wóz zbyt ciężko naładowano. Opiekę nad osłem magistrackim oddano drogowemu komisarzowi mejskiemu p. Krzyżewskiemu.

Zdradziły go powidło i bryndza. Szeregowiec 24. pp. załogującego w barakach na Zasaniu, znęcony widokiem drobnej monety w szufladce kantyniarza, postanowił dobrać się do niej. W noc, postępując się bagnatem, podważył okno, odgął kratę i wszedł do kantyny, gdzie rozbiwszy szufladę zabrał z niej monetę zdawkową w kwocie około 40 zł. Skarb miedziany i srebrny zwinął w chustkę i powrócił tą samą drogą, którą wszedł do koszar. W ciemnościach nie spostrzegł jednak, że wchodząc przez wyważone okno do kantyny, jedną nogą wlaź w faskę napełnioną powidłem zaś drugą nogą w pełną dzierżę bryndzy. Gdy nazajutrz kantyniarz spostrzegł ubytek pieniędzy, przedsięwzięto natychmiast rewizję w koszarach a po powidło i bryndzę, pozostałych na obuwie sprawcy, wykryto złodzieja, który wypiera się dotąd czelnie, jakoby on okradł kantyniarza.

Dwa przejechania. W dniu 1. maja br. odznaczyli się znów nasi batożnicy. Fiakier Nr. 9 przejechał o godzinie 10 przed południem na Zasaniu przedmieszczankę, która tak poważnie odniosła uszkodzenie, iż po południu dysponowano ją na śmierć.

Między godziną 12 a 1 z południa przejechał zaś fiakier inny obywatela z Pruchnika na „Bramie“ i uszkodził mu klatkę piersiową. Ponieważ nie było stojkowego na „Bramie“ zaciął woźnica konie i umknął bezkarnie.

Zwracamy uwagę czytelników na

ogłoszenie zarządu zakładu kąpielowego w Rymańowie umieszczone w kolumnie inseratowej i na łanons zegarmistrza p. J. Bojarskiego.

Przewodnik po Przemyślu. Znany w kraju naszym ze swej dobrej sławy, drukarz przemyski, p. Stanisław Ferdynand Piątkiewicz, wydał własnym nakładem sporą broszurę p. t.: „Przewodnik po Przemyślu i jego okolicach z planem miasta i dodatkiem informacyjnym.“ — Właśnie mamy pod ręką pierwszą tego rodzaju książeczkę i otwarcie wyznajemy, że nie zawiódł p. Piątkiewicz nadziei naszych, jakie w nim pokła, daliśmy.

Książeczka rzeczona w formacie 8-ki, liczy kilkadziesiąt kartek druku na pięknym welinowym papierze i jest tak pod względem treści jakoteż formy i zewnętrznego wyglądu bardzo miłą niespodzianką dla każdego Przemyslanina. Całość podzielona jest na kilka części, i tak: we wstępie znajduje się dokładny i treściwy opis naszego grodu; — dalej następuje historyczny opis Krasicyzna, Medyki, Orzechowic, następnie wykaz ulic, władz rządowych cywilnych, wojskowych, autonomicznych w Przemyślu, tudzież adreśy lekarzy, adwokatów, stowarzyszeń, zakładów finansowych, przemysłowych itd. Podano również rozkład jazdy kolei Karola Ludwika i państwową i plan teatru letniego na Zamku. — Potem następują inseraty i ogłoszenia przemysłowców. Na końcu jest dokładny i szczegółowy plan miasta, wykonany w słynnym zakładzie Angerera i Guschla we Wiedniu. Egzemplarz kosztuje tylko 20 ct. — Nie wątpimy, że „Przewodnik po Przemyślu“ znajdzie się w ręku każdego mieszkańca i że młodzież szkolna, pobierająca tu nauki, skorzysta ze sposobności, by się zaopatrzyć w książeczkę, przypominającą jej San, Budy, Zamek, Trzy krzyże itd.

Policyanci miejscy otrzymali kapelusze za usilnem staraniem p. Maszczykowskiego, który za przykładem Wiednia chce ich koniecznie przerobić na „żandarmeryę autonomiczną.“

Barbara Ubryk, która przeżywała w zakładzie dla chorych umysłowych od roku 1869, umarła tymi dniami.

Wierszyk na czasie. Dziennik Polski zamieszcza następujący wiersz Rodocia.

Gdy sądzono Kobrynową...

Gdy sądzono Kobrynową
I jej skandaliczne życie,
Zapytywałem surowo,
Dlaczego to mianowicie,
Podczas gdy toczą się sprawy,
Z których brud kapie — niestety! —
Tum, co się ciśnie ciekawo,
Składają głównie — kobiety?

Czemu, gdy ich aureolą
Rumieniec wstądy na twarzy,
One widowisko wolą,
Gdzie bezwstyd z zbrodnią się waży?

Na to moje zapytanie,
Rzekł mi praktyk doświadczony:
Bierzesz pan, kochany panie,
Rzecz ze zbyt tragicznej strony.

Tum kobiet, który się tłoczy
Na skandal — nie sądzmy srogo:
Te bowiem — spojrz pan im w oczy —
Już się rumienić nie mogą.

Jarosław 29. kwietnia. Wczoraj odbyły się u nas wybory do Rady powiatowej z kuryi mniejszych posiadłości i okazały naprzód, jak dalece włościanie interesują się Radą powiatową, skoro na 246 uprawionych głosowało 232; następnie, jak zęczną jest agitacja ruska, skoro zużytkowała dla siebie wszystkie żywioty. Były dwie listy: jedna (biała) powstała z porozumienia się poważnych osób w powiecie; druga (żółta), która wypłynęła w ostatniej chwili z rąk przywódzców partyi ruskiej i z wyjątkiem jednej osoby w całości się utrzymała.

Z grona właścicieli większych posiadłości w powiecie wybrani zostali jedynie i to jednogłosnie pp. Wacław Marynowski, wiceprezes dotychczasowej Rady, i Władysław hr. Koziembrodzki właściciel Chłopic (ponieważ byli na obu listach), inne kandydatury upadły i dopiero przy ścisłym wyborze, wbrew liście żółtej, przeszedł Stefan hr. Zamojski, dotychczasowy prezes Rady. Reszta zaś wybranych członków, z wyjątkiem ks. Pasieczynskiego, są to ludzie nowi, przeważnie Rusini.

Wybory te o tyle mają pewną doniosłość, że dają niejako przedsmak wyborów do Rady państwa, które nastąpią u nas w skutek powołania naszego dotychczasowego posła Jerzego ks. Czartoryskiego do izby panów. — Pomiędzy Rusinami agitacja już jest silnie rozwinięta. Jedną z najpopularniejszych uiezawodnie osób w powiecie i to wśród włościan jest Władysław hr. Koziembrodzki; wybór jego byłby w każdym razie najtańszym do przeprowadzenia, ale, jak slychać, stanowczo wzbrania się on przyjąć kandydaturę. Podniesioną jest również kandydatura p. Władysława Górskiego z Kaszyc i ks. Leona Pastora z Radymna.

Strajk przed 3000 lat. Głośny włoski egjptolog p. Maspero, który wiele lat spędził w Egipcie i wniknął w tajniki piramid, egipskich grobów i papyrusów, wydał w tych dniach niezmiernie ważne dla archeologów Lettere storiche, w których czytamy opis zajścia przed 30 wiekami

w starożytnym Egipcie, gdzie robotników najmowano miesięcznie i placono im żywnością. „D. 10. owego miesiąca — pisze p. Maspero — mularze, używani do budowania świątyni, opuścili, hałasując, zaczęte roboty i zasiedli dokoła w jej wnętrzu, wołając w niebogłosy: Głodniamy, a tu musimy jeszcze osiemnaście dni czekać na płacę! Narzekali na płatników, że ich okradają, dając im tylko połowę przeznaczonych dla nich wiktuałów, a płatnicy odpowiadali na to, że żrą zanadto i na początku miesiąca spożywają wszystkie prowizye, tak, że dobrze przed jego końcem nie mają już co jeść. Jednak po rokowaniach z przedstawicielami władzy, robotnicy wrócili do pracy wskutek danego im słowa, że król zawiadomiony zostanie o ich żądaniach. W rzeczy samej dwa dni potem Faraon przybył sam do budującej się świątyni i wypytawszy się szczegółowo o wszystkim, kazał rozdawać pracującym nowe racje. Przez jakiś czas spokój panował, ale nie długo, prowizye wyczerpały się na nowo i nieukontentowany zapanowało powtórnie między mularzami, którzy zaprzestali robót 16. 17. i 18. następnego miesiąca. Dnia zaś 19. starali się nawet opuścić zagrodę świątyni, ale dozorca zapobiegł był z góry takiej zachłance. Pozostawali zatem w bezczynności przez dzień ten cały, ale nazajutrz po nowych a próżnych prośbach, zanieśionych do zawiadowcy robót, udali się tłumnie do pałacu wielkorządcy. Po długich certacjach żądaniom ich w części stało się zadość.“

Wydawca i odpowiedzialny redaktor
Henryk Słotwiński.

Dr. Bernard Gans

otworzył kancelaryę adwokacką
w kamienicy Wieleb. OO. Franciszkanów
(ulica Franciszkańska 1. 104).

Drobne ogłoszenia.

Do najęcia

w każdym czasie na 2 piętrze 3 pokoje, spiżarnia, kuchnia, strych, piwnica i drewnitnia. Na Mniszu w Zakładzie sierót ks. Ziemiańskiego.

Pomieszkania od 1. czerwca r. b. do wynajęcia

ul. Śnigórskiego w domu A. Faliszewskiego.
I. Parter, 4 pokoje, kuchnia, strych i piwnica. — **II. Piętro**, 4 pokoje, kuchnia, strych, piwnica. — **III. Piętro**, 4 pokoje, kuchnia, strych, piwnica. — **Suteryny**, jeden pokój, kuchnia, strych, piwnica. — **Łub** w parterze 2 pokoje kawalerskie z osobnymi wchodami — i pokój z kuchnią.

Przedstawienie uroczyste.
Przemyskie Towarzystwo Dramatyczne.

Nr. 119.

Przedstawienie amatorskie

w sali teatralnej na Zamku
dnia 3 maja 1891 roku
jako w setną rocznicę ogłoszenia konstytucji trzeciego maja
po raz trzeci
dramat historyczny w pięciu aktach a sześciu odstonach przez B. Bolesławitę (J. I. Kraszewskiego)

Trzeci Maja

OSOBY:

Wojewoda
Księżna Marya, jego córka
Stanisław Kierdej, poseł na sejm
Ambasador
Dasch, jego sekretarz
Hetman
Pani Kasztelanowa
Kapitan Zapoui
Kiliński, majster szewc
Morawski, rzeźnik
Dąbski, stolarz
Obermann, krawiec
Tomański, ślusarz
Jenerał Kurdwanowski
Książę Marszałek
Zajczek, pułkownik
Suchorzewski, poseł
Zebrał
Folcer
Służący
Cłopak
Kamerdyner Wojewody. Goście na reducie, lud, powstanie.
Rzecz dzieje się w Warszawie, w maju 1791 r.

CENY MIEJSC: dla Członków Towarzystwa Łoża 6 zł. — Krzesło w łozie 1 zł. 50 ct. — Krzesło 1 zł. — dla nieczłonków 1. za 8 zł — Krzesło w łozie 2 zł. — Krzesło 1 zł. 50 ct. — Wstęp 1 zł.

Bilety wcześniej nabyć można w handlu Wgo p. Doskowskiego i Ski.

Początek o godz. w pół do 8 wieczór.

Przedstawienie uroczyste.
Następne przedstawienie dram. „Trzeci Maja“ po cenach zwykłych
odbędzie się
4 maja 1891.

Na mole, pluskwy, szwaby, stonogi, pelły i w ogóle wszystkie owady

poleca

Apteka „pod Gwiazdą“

W PRZEMYSŁU

obok wieży zegarowej

Naftalinę, Zacherlinę, Proszek perski, Kamforę, Patschulę, Wyskok terpentynowy, Tynkturę na mole i pluskwy, Papier naftalinowy itp.

Piwo słodowe Hoffa

C. K.

CYRKULARNA

A P T E K A

M. Schwarza w Przemyślu

poleca

koniak stary francuski

firmy Pinet, Castillon et Comp. Merrier et Comp. (Fine Champagne) Old Brandy w butelkach dużych i małych,

wszelkie środki homeopatyczne

środki uniwersalne i specyficzne krajowe i zagraniczne, wielki wybór przyrządów chirurgicznych perfumery i środki toaletowe

HEPARGINE
znak omity środek przeciw magretnie według ordynacji prof. dr. Czyżewicza ek. rady zdrowia.

Na sezon letni i zimowy.

Zmiana lokalu.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, iż

SKŁAD mój ubrań męskich i dzieciennych oraz uniformowych dla pp. urzędników państwowych przeniosłem z ulicy Franciszkańskiej na plac tak zwany „na Bramie“ do domu p. Aschkenazowej na I piętro obok głównego składu nafty p. Wiktora.

Na sezon letni i wiosenny:
Ubrania salonowe od 24-40 zł.
„ zakietowe od 16-35 zł.
„ marynarkowe wełniane 8-25-32 zł.
Zarzutki wełniane od 9-28 zł.
Spodnie „ od 3-50-11 zł.
Kamizelki pikowe 0-95-4-50 ct.
Ubrania studenckie wełniane 4-50-14 zł.
„ dziecięce od 2-25-8 zł.

Diękując Sz. P. T. Publiczności za okazywane mi dotychczas zaufanie i względy upraszam i nadal o takowe.

Skład mój zaopatrzylem w towary z dobrego materiału a staraniem moim będzie tak starannie wykończoniami jakoteż najprzystępniejszą ceną na uszanowanie Sz. P. T. Publiczności zasłużyć.

Z głębokim szacunkiem
50-3 **Abraham Wilczek.**

Na sezon letni i zimowy.

Régénérateur

najpewniejszy środek do odmładzania

szpakowatych

a nawet całkiem

siwych włosów.

Flakon za 1 zł.

dostać można tylko

w Apteczce „pod Gwiazdą“

w Przemyślu

obok wieży zegarowej.

L. 207/91.

OGŁOSZENIE.

Walne zgromadzenie

dawców pracy, urzędników przemysłowych i robotników
celem

wyboru reprezentantów i delegatów

powiatowej kasy dla chorych w Przemyślu

na dalszy dwuletni okres urzędowania to jest od 1. sierpnia 1891 do 31. lipca 1893 odbędzie się w niedzielę dnia 10. maja 1891 o godzinie 3 po południu w wielkiej sali magistratualnej.

Z Zarządu powiatowej kasy dla chorych.

Przemyśl, dnia 29. kwietnia 1891.

Sekretarz:

Z. Kalicki.

Przewodniczący:

Emil Zollner.

„GRAND HOTEL“ K. Zakrzewskiego w Przemyślu.

Niniejszem mam zaszczyt, oznajmić Wys. Szlachcie, Szan. P. T. Publiczności i Pp. Oficerom garnizonu, że

z dniem 1. maja 1891 otworzę w Przemyślu
przy ulicy „Wyjazd z dworca“

„GRAND HOTEL.“

Jest to hotel pierwszorzędnym, jedna minuta do kolei, urządzonej z wszelkimi wygodami, na sposób zagraniczny. — Meble obciągnięte „pluszem i baretem.“ — Wzorowa czystość i staranna usługa. — Portier i komisioner w miejscu. — Wyborna francuska, polska i niemiecka kuchnia. — Potrawy à la carte, prr Couvert i w abonamencie. — Wina i piwa najlepszej jakości. — Ceny żądaniom odpowiednie. — Trzy sale jadalne urządzone wykwintnie, najodpowiedniejsze dla kolek towarzyskich.

Diękując Wys. Szlachcie Szan. P. T. Publiczności, Pp. Oficerom od pułku ułanów Nr. 6 i innym za dotychczas doznane względy, mam niepełną nadzieję, że i w tym moim nowym przedsięwzięciu potężę sobie przez moją ogólnie znaną zapobiegliwość łaskawe zaskarbić względy.

Z poważaniem

Karol Zakrzewski.

SWIEŻE

WODY MINERALNE

krajowe i zagraniczne

do nabycia

w apteczce „pod Opatrznością“ **F. BAJERA** w Przemyślu.

RYMANÓW

Zakład zdrojowo-kapielowy

ze źródłami silnie słonemi, jod, brom i lit zawierającymi.

Pora kąpielowa rozpoczyna się z dniem 20. maja, i dzieli się na trzy okresy, t. j. I. od 20. maja do 19. czerwca, II. od 20. czerwca do 19. sierpnia, III. od 20. sierpnia do 20. września. W I i III. okresie mieszkania w domach będących własnością Zakładu o 1/3 część tańsze. Od taksy zdrojowej uwolnieni być mogą tylko w I. i III. okresie ubodzy zaopatrzeni w świadectwo ubóstwa przez odnośne c. k. Starostwo zatwierdzone. Łazienki ulepszone, kąpiel zimna rzeczna lub natryskowa, 2 restauracje, spacerowy wśród lasów szpilkowych zabawy dla dorosłych i dla dzieci, muzyka zakładowa od dnia 20. czerwca, sklepy, piekarnia, rzeźnia, i t. p. w Zakładzie. Stacja Rymanów, c. k. kolei państwowej odległa od Zakładu o 8 kilometrów, — poczta, telegraf, — apteka, w miejscu. — Lekarzem zakładowym jest Dr Józef Dukiet z Przemyśla, — oprócz niego ordynują i inni lekarza.

Zakład rozsyła wodę mineralną ze wszystkich trzech źródeł, która na każde zamówienie bywa świeżo napełnianą, — sól leczniczą do kąpeli i do użytku wewnętrznego, tudzież ług bromo-jodowy.

Wszelkich objaśnień udziela i broszurki rozsyła

Dyrekcya zakładu zdrojowo-kapielowego w Rymanowie.

Przedruk nie będzie płacony.

W nowym lokalu.

DROGUERYA

PERFUMERYA

D. Ludkiewicza

w Przemyślu,

ulica Franciszkańska

poleca Szanownej P. T. Publiczności skład i sprzedaż hurtową i drobną materiałów i przetworów aptecznych, przyrządów chirurgicznych, opatunków, środków toaletowych, mydeł, perfum, pot zęb gospodarzów, farb, pokostów, lakierów, bronzów, desinfekcji itp. itp.

Wina lecznicze „Vinador“

Herbata chińska

rosyjska 1/4, 1/2, 1/1 funtowych.
KAWA ARABSKA Ceylon i Kuba funt 1-10 ct.

RUM JAMAJSKA.

OLIWA NICEJSKA od 12 ct.

OCET WINNY 16 i 32 ct.

ZELATYNA biała.

KADZIDŁO KRÓLEWSKIE autumia zmatyczne w płycie.

Nieprzemakalne smarowidło na buty.

SZUWAKS w blaszanych pudełkach.

MASE FRANCUSKA do zupuszczenia podłogi w 6 odcieniach.

Kotki, gąbki, pedzle, sznurki gumowe i rury szklane do kotłó parowych, legary, rury gumowe do ściągania piwa, przzerwatywy gumowe.

Nowość: perfumy Lilas Blanc i Lirynga.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniams odwrotną pocztą.

Z wszelkiem poważaniem

D. Ludkiewicz.

Na Wiosnę!

Towarzyst. powroz. w Radymnie

poleca

hamaki szpagatowe wiązane po 3 zł. za sztukę,

hamaki szpagatowe bez guzów po 4 zł. 50 ct. za sztukę

tudzież przybory potrzebne do gimnastyki na wolnym powietrzu.

Dyrekcya:

Ks. Leon Pastor. Marcell Świechowski.



Christophle i Ska WIEDEN
i. Operaring 5
(Heinrichshof).

e. i k. dostawca uadworny.

Oszczędnieni na wszystkich wystawach światowych polecają trwale porabrane sztuczne noże, łyżki i zastawy stolowe wszelkiego rodzaju, kasety wyprawne

serwisy do kawy, herbaty i do zastawy stołowej od najskromniejszych do najwytworniejszych. Specjalność stanowią przyrządy dla hoteli, restauracji, kawiarni, pensjonatów, klubów, stołów oficerskich i okrętów. Na każdej sztuce wybitym jest pokład srebra i pełne nazwisko

CHRISTOPFLE.

Zastępuje prawdziwe srebro.

12 łyżek zł. 17-
12 widelców " 17-
12 nożów " 17-

12 widelców deserowych zł. 15-
12 nożów deserowych " 15-
12 łyżeczek do kawy " 9-
12 łyżeczek do kawy czarnej " 7-
Chochla do rosołu " 5-30
Chochla do mleka " 3-20
Łyżka do jarzyn " 4-
12 podstawek pod noże " 8-25
Widelce do serwowania " 1-50

Cenniki ilustrowane wysła się na żądanie bezpłatnie.